

Bilans ćwierćwiecza

Wczoraj rozpoczęła się w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie sesja naukowa poświęcona 25 rocznicy powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych. W sesji uczestniczą naukowcy z szeregu polskich ośrodków uniwersyteckich i placówek naukowych.

Na obrady przybyli m. in.: zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wiktor Kinecki, wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz.

W przemówieniu inauguracyjnym J. Winiewicz dokonał bilansu działalności ONZ w minionym ćwierćwieczu, podkreślając rolę Polski w inicjatywach podejmowanych przez tę organizację.

Mówiąc o wkładzie Polski do działalności ONZ wicemin. J. Winiewicz podkreślił, że już na pierwszej przygotowanej sesji ONZ w Londynie Polak został przewodniczącym Komitetu Bezpieczeństwa, który to komitet stał się zależnym dzisiaj szego Politycznego Komitetu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Mówca wskazał na udział Polski w podejmowaniu przez ONZ ważnych inicjatyw w sprawach bezpieczeństwa, pokoju, rozbrojenia, współpracy międzynarodowej itp. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
20/21 IX 1970
Wydanie AB

Rok wyd. XXVI
Nr 224 [8268]
Cena 50 gr

Apel Nasera o wstrzymanie ognia

Palestyńczycy nie akceptują zawieszenia walk

Tragiczna sytuacja mieszkańców Ammanu

Czy do Jordanii wróci pokój?

Specjalny wysłannik prezydenta ZRA Nasera, gen. Moham-med Ahmed Sadek przekazał królowi Husajnowi apel prezydenta o natychmiastowe wstrzymanie ognia w Jordanii. Podobnej treści apel wystosował prezydent Naser do Jasera Arafata. Naser podkreśla, że przerwanie ognia jest palącą koniecznością z uwagi na to, że pewne koła na świecie pragną wykorzystać sytuację w Jordanii w celach interwencji na Bliskim Wschodzie. Jednym z elementów tego spisku międzynarodowego są podejmowane manewry VI floty amerykańskiej na Morzu Śródziemnym.

Wkrótce po spotkaniu Sadeka z Husajnem, w sobotę rano radio kairskie przerwało swój normalny program, aby oznajmić, że król Husajn wyraził

gotowość natychmiastowego wstrzymania ognia. Arafat nie odpowiedział jeszcze na apel. Tymczasem przedstawiciel Palestyńskiego Ruchu Oporu oświadczył w Bagdadzie, jak po daje oficjalna iracka agencja prasowa, że ruch oporu nie akceptuje zawieszenia ognia w Jordanii. Komentując apel prezydenta Nasera do obu stron wojny domowej w Jordanii, przedstawiciel Palestyńczyków oświadczył: „Nie my zaczęliśmy walki. Prosimy już o rozejm, lecz nikt nas nie wysłuchał. Nie chcemy mieć do czynienia z ludźmi, którzy są wrogami narodu arabskiego”.

O godzinie 4 rano wojska królewskie podjęły kolejną ofensywę przeciwko fedajinom w Ammanie. Marszałek Mad-dżali po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny rzucił do walki w Ammanie oddziały piechoty. Zadaniem piechoty ma być zlikwidowanie ostatnich punktów oporu w rejonach miasta, które zostały już zdobyte przez oddziały pancerne. Głównym celem walk jest Dżebel Aszrafija oraz okolice obozu dla uchodźców w Wahdat. Sam oboz jest nieustannie ostrzeliwany z ciężkiej broni.

Sytuacja pół miliona ludności stolicy haszemickiej jest tragiczna.

na. Od trzech dni na budynki mieszkalne spadają pociski artyleryjskie, moździerzowe, rakietowe. Mieszkańcy nie mogą opuścić piwnic swych domów oraz doraźnie wybudowanych schronów, aby zapobiec się w żywność i medykamenty. Brakuje wody pitnej, dostarczanie energii elektrycznej zostało wstrzymane już od pierwszych godzin walk.

Walki trwają również na prowincji. Wojska królewskie atakują Ibrid oraz miejscowość Ramtha w północnej Jordanii. Jeżeli wojskom królewskim uda się je zdobyć, Palestyńczycy zostaną odcięci od pomocy z Syrii.

Jak donoszą agencje informacyjne, do walk po stronie fedajinów przyłączyli się w północnej Jordanii oddziały Armii Wyzwolenia Palestyny, które

Dokończenie na str. 2

Warunkiem wznowienia rozmów pomoc militarna dla Izraela

Konferencja prasowa Goldy Meir

Premier Izraela, Golda Meir, oświadczyła w piątek wieczorem na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że nie zgodzi się na wznowienie rozmów politycznych za pośrednictwem przedstawicieli ONZ, jeżeli Stany Zjednoczone nie dostarczą Izraelowi odpowiedniej ilości nowoczesnego sprzętu wojskowego.

Golda Meir pominęła milczeniem dość liczne w ostatnich dniach doniesienia prasy amerykańskiej o budowie nowych fortyfikacji izraelskich na zagrożonych Egiptowi terenach w strefie Kanału Sueskiego. Domagała się natomiast, atakując ZRA i ZSRR, wycofania rzekomo zainstalowanych na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego nowych wyrzutni rakiet przeciwlotniczych ZRA.

Jak wynika z oświadczeń złożonych przez Goldę Meir, głównym przedmiotem jej rozmów z prezydentem Nixonem i szefem Departamentu Stanu Rogerem była sprawa nowych dostaw broni amerykańskiej dla Izraela. Golda Meir nie podała żadnych szczegółów dotyczących wysokości i form pomocy Waszyngtonu dla Tel Awiwu. W ostatnim okresie jednak pisano na ten temat w prasie tak wiele, że oficjalne

potwierdzenia nie wydają się konieczne. Wymieniano sumy rzędu miliarda dolarów. (PAP)

Sesja ludoznawcza w Zielonej Górze

Z udziałem wybitnych naukowców z całego kraju obradowała wczoraj w Międzyrzeczku na Ziemi Lubuskiej sesja naukowa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. (PAP)

Ocena realizacji uchwały IV Plenum tematem narady kierownictw ministerstw

Ocenie przebiegu realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR poświęcona była narada wiceministrów poszczególnych resortów, która odbyła się 19 bm. w Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie. Była to kolejna konferencja członków kierownictw ministerstw, odpowiedzialnych za wprowadzenie w życie decyzji IV Plenum. Obrady prowadził przewodniczący KniT — prof. Jan Kaczmarek.

Wyniki analizy opracowanych planów koordynacyjnych na lata 1971—1975 przedstawił zastępca przewodniczącego KniT — Wacław Czachórski. Omówił on także stan prac nad projektem narodowego planu gospodarczego na 1971 r.

Ocenie poddano stan przygotowań i wdrażania nowego systemu premiowania za zadania odcinkowe w dziedzinie postępu technicznego. Przedmiotem analizy było 9 zakładów, które już przeszły na nowy system bodźców materialnego zainteresowania.

Zastępca prezesa CUJM — Tadeusz Podgórski przedstawił zagadnienia jakości produkcji w nowym systemie zachęt materialnego zainteresowania pracowników. Problematyka ta znalazła się wśród najważniejszych zadań odcinkowych, jakie powinny być wyznaczane przedsiębiorstwom w nowo wprowadzanym systemie.

Obrady podsumował prof. J. Kaczmarek. (PAP)

Sprawy Bliskiego Wschodu na forum ONZ

W piątek Komisja Ogólna zakończyła dyskusję nad ustaleniem porządku obrad XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i ustaliła kolejność, w jakiej będą rozpatrywane poszczególne sprawy.

Na porządku obrad znajduje się 98 punktów, z których najważniejsze omawiane będą na plenarnych posiedzeniach Zgromadzenia.

Na uwagę zasługuje fakt, że bez jakiegokolwiek sprzeciwu wyrażono zgodę na włączenie do porządku dziennego problemów wynikających z rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Wniosek w tej sprawie został złożony przez przedstawiciela Iraku na prośbę Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Podczas debaty nad ustaleniem porządku dziennego delegacji wielu krajów kategorycznie sprzeciwiali się włączeniu do porządku obrad tzw. „sprawy koreańskiej”. Jak wykazał w swoim wystąpieniu przedstawiciel ZSRR J. Malik, omawianie problemów dotyczących Korei pod ogólną nazwą, ma na celu odwrócenie uwagi od najważniejszych i najbardziej aktualnych problemów, których rozwiązanie jest konieczne przy rozpatrywaniu sprawy koreańskiej, a szczególnie problemu wycofania amerykańskich wojsk z Korei Południowej i rozwiązania tzw. Komisji ONZ do Spraw Korei.

Delegacja radziecka zdecydowanie wystąpiła przeciwko próbom narzucenia Zgromadzeniu Ogólnemu dyskusji w sprawie rewizji Karty NZ. (PAP)

19 bm., trzeci dzień z kolei toczyły się bratobójcze walki między armią jordańską a partyzantami palestyńskimi. W starciach zginęło lub odniosło rany ok. 5 tys. osób. Na zdjęciu: partyzanci palestyńscy podczas walk na jednej z ulic miasta Ramtha. CAF — UPI — telefoto

„Jesień - 70”

Goście targowi

Wczoraj odbyło się na Targach spotkanie wystawców i handlowców z grupą przedstawicieli Krajowej Rady Kobiet, pod przewodnictwem wiceprzewodniczącej Prezydium Rady — Ireny Strzeleckiej.

Celem pobytu delegacji na Targach była konfrontacja oferty targowej z potrzebami rynku i aktualną sytuacją w dziedzinie zaopatrzenia. Było to trzecie tego rodzaju spotkanie wystawców i handlowców z przedstawicielkami Rady. Uwagi kobiet były przedmiotem dyskusji wśród producentów i handlowców. Tym razem przywiązywały one duże znaczenie do potrzeby upowszechnienia obuwia profilaktycznego dla dorosłych i młodzieży szkolnej, znajdującego się w obecnej ekspozycji, a także zgłaszających zastrzeżenia do występujących jeszcze dysproporcji między oferowaną produkcją ryn-

kową a potrzebami nabywców, zwłaszcza kobiet pracujących.

Na Targi przybył wczoraj wicepremier Eugeniusz Szyr, który szczegółowo zapoznał się z ekspozycją obecnej „Jesieni”. Gościem naszej imprezy był również minister handlu NRD — Guenter Sieber. W związaniu Targów towarzyszył mu minister handlu wewnętrznego Edward Sznajder. (zs)

Delegacja handlowa ZSRR opuściła Polskę

19 bm. opuściła Polskę, przebywając w naszym kraju na zaproszenie ministra handlu wewnętrznego, delegacja ZSRR pod przewodnictwem ministra handlu — Aleksandra I. Strujewa.

Przed kolejną rundą rokowań

W sobotę kontynuowali wstępne rozmowy, poprzedzające kolejną rundę rokowań czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego, wyżsi urzędnicy trzech mocarstw zachodnich i NRF. Rozmowy toczyły się w federalnym Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Rozmowa Kreisky — Scheel

W piątek w Wiedniu spotkali się kanclerz Austrii Bruno Kreisky oraz minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel. Jak informuje agencja DPA, w centrum roz-

mowy znajdowały się problemy, które są przedmiotem szczególnego zainteresowania między neutralną Austrią a NRF.

Krzyż Kawalerski dla działacza duńskiego

W ambasadzie PRL w Kopenhadze odbyła się uroczystość wręczenia



nia Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski przewodniczącemu duńskiego Związku Byłych Więźniów Stutthofu, Helge Kierulffowi. Dekoracji dokonał ambasador PRL — Henryk Wendrowski. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa Komunistycznej Partii Danii.

Zakaz strajku

W piątek prezydent USA Nixon oświadczył, że nie wyraża zgody na jakiegokolwiek strajk, który doprowadziłby do zakłócenia dostaw broni amerykańskiej do Izraela. Prezydent Nixon wydał specjalne zarządzenie zabraniające kolejarzom strajku w ciągu najbliższych 60 dni. Jednocześnie powołano specjalny komitet do zbadania tego konfliktu.

W sprawie uwięzionych przez Izrael Algierczyków

Przedstawiciel Algierii w ONZ M. Yazid zwrócił się ponownie do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, w sprawie uwolnienia dwóch Algierczyków aresztowanych bezprawnie na lotnisku izraelskim 14 sierpnia br. Znałezli się oni w Izraelu na pokładzie samolotu brytyjskiego w drodze powrotnej z Tokio do Algieru.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na wschodzie i północnym wschodzie miejscami duże z możliwością wielkich opadów. W nocy i rano zamglenie. Temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do 22 st. na zachodzie.

CRS zwiększa produkcję materiałów budowlanych

Dość znaczna poprawa zaopatrzenia wsi w materiały budowlane jest w dużej mierze zasługą Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu CRS, która po V Zjeździe PZPR znacznie rozwinęła działalność w tym zakresie.

Realizując zalecenia uchwały V Zjazdu partii w zakresie zwiększenia produkcji materiałów budowlanych, zwłaszcza ściennych, których wies najbardziej potrzebuje, zamiast planowanych 126 zorganizowała 150 polygonowych wytwórni materiałów tego rodzaju. Ponadto dla produkcji mate-

riałów ściennych rozpoczęła eksploatację hald żużli w Sosnowcu w woj. katowickim i w Ludwikowicach na terenie województwa wrocławskiego. Wykorzystano też do tego celu w innych rejonach dostępne zapasy żużli.

W Stefczyu uruchomiono w ub. roku Zakłady Betonów Korkowych; osiągnęły one w skróconym terminie przewidywaną zdolność produkcyjną. Zakończono też budowę Zakładu Produkcji Materiałów Budowlanych w Starych Juchach. Ponadto opracowano technologię i formy oraz rozpoczęto produkcję elementów średnio i wielkogabarytowych takich, jak np. elementy ścian osłonowych, stropów, płyty kanałowe, stropowe i dachowe, okna żelbetowe, podwaliny ścienne itp.

Dodatkową produkcję w rozmiarach 8 tys. jednostek ceramicznych uzyskano dzięki rozbudowie Zakładów Prefabrykatów w Prabutach.

Realizacja dalszych planów przysporzy wsi materiałów budowlanych wytwarzanych przez zakłady usługowe i produkcyjne Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. M. in. kontynuowana jest budowa 7 zakładów cegły sylikatowej, których uruchomienie spodziewane jest pod koniec przyszłej pięcioletki. Łącznie mają one produkować co najmniej 245 mln. jednostek ceramicznych rocznie. W dalszej rozbudowie znajduje się zakład w Stefczyu. Modernizacji poddano 38 zakładów, które zostaną dostosowane do wytwarzania elementów średnio i wielkogabarytowych, co przyczyni się do potania inwestycji na wsi.

Nie mniejsze znaczenie dla uzyskania poprawy w zaopatrzeniu wsi w materiały budowlane mają zawierane przez zakłady CRS porozumienia terenowe z organizacjami obrotu materiałami budowlanymi. Celem tych porozumień jest zła-

godzenie deficytu materiałów budowlanych na rynku wiejskim oraz maksymalne wykorzystanie rezerw i możliwości produkcyjnych zakładów terenowych.

Realizacja zaleceń uchwały V Zjazdu partii daje już w tym zakresie pożądane rezultaty. Dalszy postęp nie tylko w zaopatrzeniu, ale także realizacji inwestycji rolniczych wymaga jednak dostosowania obowiązujących dokumentacji do uprzedmiotowionych metod wykonawstwa budowlanego. PAP

Znowu uprowadzenie samolotu USA

Rzecznik administracji lotnictwa federalnego w Pensylwanii podał w sobotę rano, że zaraz po północy został porwany odrzutowiec pasażerski USA odbywający lot na trasie z Pittsburgha do Bostonu. Podczas krótkiego postoju na lotnisku międzynarodowym w Filadelfii nieznanym osobnik uzbrojony w pistolet i ładunek wybuchowy wdarł się do kabiny załogi i sterroryzował pilotów. Rozkazał on zatankować paliwo, a następnie polecił skierowanie Boeinga 727 na Kubę. Decyzję tę podjął do wiadomości się, że samolot nie jest w stanie pokonać trasy ze Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód. Porywacz zezwolił wszystkim 91 pasażerom na opuszczenie maszyny. Natomiast cała 8-osobowa załoga musiała pozostać na swych stanowiskach. (PAP)

Zjazd pediatrów zakończył obrady

19 bm. zakończyły się w Katowicach obrady XVI Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Uczestniczyło w nim około 800 lekarzy - specjalistów i naukowców, a także specjaliści z kilku krajów zagranicznych. Nowym przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego wybrano prof. dr Bolesława Górnickiego. (PAP)

Kto winien?

Proces członków kadry narodowej

W piątek przed sądem powiatowym w Kaliszu stanął kaliszczanin Włodzisław Caruk, członek kadry narodowej w wadze lekkiej, wielokrotny mistrz Polski juniorów, najlepszy sportowiec wieki kaliskiej ubr., obecnie reprezentant KS „Gwardia” i jego kolega klubowy, również kadrowiec, Edmund Montewski. Obaj zawodnicy oskarżeni są o to, że w nocy dnia 2 maja br. w wyniku scysji pobili dotkliwie i zadali obrażenia głowy Rafałowi Rogackiemu i Tadeuszowi Ferencowi, wychodzącym w towarzystwie żon z kaliskiej restauracji „Adria”. Obaj oskarżeni oddalili się samowolnie z Warszawy i gościli u rodziców Włodzisława Caruka, gdzie znajdowała się rodzina z ZSRR. Z tej okazji wypili sporą ilość alkoholu, ulegając namowom rodzin, po czym udali się do „Adrii”, przed którym to lokalem miała miejsce bójka.

Sąd powiatowy w Kaliszu pod przewodnictwem SSP Zb. Siemianowskiego wysłuchał zeznań poszkodowanych i oskarżonych. Jak podkreślała obrona oskarżonych adwokat A. Cielewski i R. Nowak zeznania poszkodowanych były wyrażone tendencyjnie. Zeznali oni m. in., że byli kopani przez obu bokserów już po pobiciu, kopany miał być również interweniujący funkcjonariusz. Tymczasem przebieg tematu orzeczenia lekarskie, równie w notatce milicyjnej brak opisu tych faktów.

Jako opiekun obu zawodników zeznał znakomity pięściarz, dziś trener KS „Gwardia” Tadeusz Walasek. Stwierdził on m. in., że oskarżeni zachowywali przedtem tak w klubie, jak i w klubach po przednich nienaganną postawę, koleżeńskość itd.

W sobotę przed sądem powiatowym w Kaliszu zapadł wyrok w sprawie mistrzów Polski juniorów, członków kadry narodowej i olimpijskiej, młodzieżowych reprezentantów kraju, obecnie pięściarzy klubu sportowego „Gwardia” w Warszawie — kaliszczaninowi Włodzisławowi Carukowi i jego koledze klubowemu, Edmundowi Montewskiemu, oskarżonych o pobicie w nocy 2 maja br. Rafała Rogackiego i Tadeusza Ferenców, przed restauracją „Adria” w Kaliszu. Po przesłuchaniu stron, sąd uznał obu oskarżonych winnymi popełnienia

„Chłopska Droga” ma 25 lat

19 bm. rozpoczęły się w Siedlcach uroczystości związane z jubileuszem 25-lecia „Chłopskiej Drogi”. Uroczystości zorganizowano w Siedlcach nieprzypadkowo — w tym rejonie bowiem „Chłopska Droga” cieszy się największą popularnością i ma najwięcej czytelników.

Z okazji jubileuszu w Siedlcach i okolicznych wsiach zorganizowano serię imprez, jak np. cykl spotkań zespołu redakcyjnego z czytelnikami, spotkania z pisarzami, w których udział wzięli m. in. Ernest Bryll, Jacek Kurek, Julian Kawalec, Stanisław Strumphi-Wojtkiewicz, Roman Turek.

Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się w niedzielę 20 bm. we wsi Domanice (pow. Siedlce); obok regionalnych dożynek przewiduje się tu spotkania z pisarzami i dziennikarzami, występy artystyczne itp. (PAP)

Bez pobłażania dla sprawców nadużyć w gospodarce mięsnej

Na konferencji prasowej w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu przedstawiciele Sądu Wojewódzkiego, Prokuratury Wojewódzkiej i KW MO poinformowali dziennikarzy o nadużyciach popełnionych w skupie zwierząt rzeźnych i przetwórstwie mięsnym.

W latach 1966—1970 toczyło się postępowanie karne w sześciu poważnych sprawach tego typu. Łącznie dotyczyły one ponad 100 oskarżonych — głównie pracowników niektórych terenowych oddziałów poznańskiego Przedsiębiorstwa Skupu Zwierząt Rzeźnych (obecna nazwa tej placówki: Zakład Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi), rolników — handlarzy bydłem oraz pracowników Zakładów Mięsnych — Rzeźni w Poznaniu.

Istota przestępczego działania polegała zwykle na tym, że przy pomocy różnych machinacji (np. oszustw na wadze) wytwarzano nadwyżki nie ujmowane w ewidencji i sprzedawano je na własny rachunek. Inny charakter miała jedna sprawa (z owych sześciu), która dotyczyła poznańskiego Rzeźni, albowiem chodziło o korupcję strażników i rewidentów (łącznie 39 podejrzanych). Otóż ci ostatni umożliwiali wynoszenie poza zakład skradzionego mięsa.

W pięciu sprawach zapadły wyroki, trwa natomiast śledztwo w szóstej, dotyczącej nadużyć dokonywanych przez niektórych brygadzystów Zakładów Mięsnych w Poznaniu, konwojentów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu i pracowników MHM. (w sklepach tego przedsiębiorstwa zbywano nadwyżki wytwarzane w Rzeźni).

Zakończone wyrokami sprawy stanowią wymowne ostrzeżenie dla nieuczciwych pracow-

Czy w Jordanii zapanuje pokój?

Dokończenie ze str. 1

rych bazy znajdują się na terytorium Syrii.

BRITYJCZYCY NA CYPRZE

Brytyjski rzecznik wojskowy na Cyprze oznajmił, że na wyspę przybyło z baz w Singapurze 500 żołnierzy brytyjskiej piechoty morskiej.

Do południowo-cypryjskiej bazy morskiej Dekelia przybyli lotnikowie brytyjski „Albion”. U południowych wybrzeży wyspy rozpoczęły się wielkie manewry marynarki i lotnictwa brytyjskiego.

ULTIMATUM GEN. MADŻALI

Przed południem dowódca armii jordańskiej marszałek Madżali wystosował za pośrednictwem radia ammańskiego ultimatum do powstańców palestyńskich. Wezwał ich do złożenia broni najpóźniej do godziny 15 czasu warszawskiego.

Ci wszyscy komandosi, którzy będą nadal stawiać opór, zostaną zabici, bądź postawieni przed sądem polowym.

LEKARZE DLA AMMANU

Do Bejrutu przybył w sobotę specjalny samolot Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, liczący dwa zespoły lekarzy i pielęgniarek oraz 7 ton medykamentów. Koła oficjalne w Bejrucie wyrażają nadzieję, iż samolot będzie mógł w ciągu 24 godzin odlecieć do Ammanu.

Z Kairu donoszą, że do Jordanii udała się egipska ekipa lekarska. Także Libia wysłała podobną ekipę do Jordanii.

PROJEKT KONFERENCJI NA SZCZYCIE

Jak podała agencja France Presse, rząd tunezyjski zaproponował w sobotę szefom ZRA, Algierii, Libii i Maroka zwołanie niearabskiej konferencji na szczycie z udziałem króla Jordanii Husajna i przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafata.

Prezydent ZRA Naser wyraził już całkowitą zgodę na odbycie konferencji.

Z ostatniej chwili

Z informacji, które napłynęły wczoraj z Ammanu do Londynu ok. godz. 18 czasu warszawskiego wynikało, że walki w stolicy Jordanii faktycznie ustały, poza pewnymi ogniskami oporu fedainów. (PAP)

Na czoło

zagadnienia ekonomiczne

Nowy rok szkoleniowy ZMS

Wczoraj w auli III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Strzeleckiej w Poznaniu odbyła się inauguracja roku szkoleniowego ZMS 1970/71. Na uroczystość przybyli wiceprzewodniczący do spraw szkolenia wszystkich instancji ZMS, przewodniczący komisji szkolenia i upowszechniania oświaty oraz dyrektorzy uniwersytetów robotniczych.

Podczas inauguracji przedstawiono i przedyskutowano nowe formy szkolenia, które realizowane będą w wieczorowych szkołach aktywu, wszechnicach społeczno-politycznych, studenckich ośrodkach dyskusyjnych, kołach młodych racjonalistów, kołach zainteresowań społeczno-politycznych itp. W bieżącym roku dominować będą zagadnienia ekonomiczne. Powstaną też koła myśli ekonomicznej. Ta sama tematyka nadawać będzie ton kolejnej Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Obecnie działać będzie 600 placówek ZMS. (mb)

Wykonanie kary śmierci za dokonany gwałt

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla woj. warszawskiego w Warszawie z dnia 17 września 1969 r., utrzymanym w mocy wyrokami Sądu Najwyższego zostali skazani: Ryszard Ciemński, s. Ładysława, Adolf Zalecki, s. Franciszka, Jan Miciński, s. Czesława — na łączną karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze za dokonanie w dniu 11 października 1967 r. w Komorowie pow. Pruszków zbrojenia gwałtu na 13-letniej Lidii B., którą następnie zamordował. Sąd Wojewódzki i Sąd Najwyższy podkreśliły w motywach swych wyroków, że skazani przejawili brak elementarnych ludzkich uczuć, a wykazane przez nich okrucieństwo i to wobec 13-letniego dziecka oraz bezwzględność postępowania nie pozwala na dodatnie prognozy re-socjalizacyjne i nakazuje całkowicie wyeliminowanie ich ze społeczeństwa.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do wszystkich trzech skazanych. Wyrok został wykonany. (PAP)

Dalszy ciąg procesu Mansona

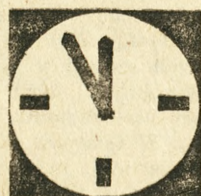
Piątek był kolejnym dniem procesu Charlesa Mansona i jego bandy przed sądem przysięgłych w Los Angeles. Niespodziewanie na sali sądowej pojawił się Charles „Tex” Watson, który był jednym z głównych sprawców morderstw dokonanych w sierpniu ub. roku. Jak wiadomo, przez 9 miesięcy czyniono usilne starania o ekstradycję Watsona ze stanu Teksas. Agencja Reutersa podaje, że proces Watsona, mimo iż był on jednym z członków rodziny Mansona, odbędzie się oddzielnie w późniejszym terminie. Pojawienie się Watsona na obecnym procesie miało jedynie na celu jego identyfikację. (PAP)

200 mln. zł odszkodowań wypłaci rolnikom PZU

Do 31 sierpnia br., a więc w ciągu miesiąca i 12 dni od czasu pierwszego wylania rzek w lipcu — wszyscy rolnicy, którzy ucierpieli od skutków tegorocznych powodzi, uzyskali z PZU odszkodowania.

Tak szybkie przeprowadzenie tej akcji świadczy, że zarówno ekipy terenowe, jak i placówki PZU nie szczędziły starań, by jak najszybciej przyjść z pomocą rolnikom. Ogólna suma odszkodowań za straty powodziowe sięga 200 mln zł, z czego większość — ok. 148 mln zł dotyczy strat w uprawach polowych. (PAP)

Dziślejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wolciechowska



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— A co powiesz Schulbauerowi, jak go zobaczysz?

— Nic.

Do Koeniga wszedłem razem z dyżurnymi, którzy obowiązkowo byli zdążyć dyżur, o ile coś się przytrafiło. Kapitan Brunge zameldował o swojej wizycie na Philipsstrasse, generał spojrzął na mnie, a po chwili rzucił:

— Mów!

— Panie generale... przeglądając akta „gm”, zwróciłem uwagę na okoliczność, że wśród tych dziesięciu zabitych nie było ani jednego starszego osobnika, jak również ani jednego żonatego...

W tym momencie do gabinetu wpadł bez meldowania Stroh-mayer:

— Panie generale... kapitan Schulbauer... nie żyje!

— Co się stało???

— Zastrzelił się! Przed chwilą!

— Kapitanie Stroh-mayer — odezwałem się — lepiej się stało, że on zastrzelił siebie, niż by miał zastrzelić pana. Dlatego Truda dzwoniła, żeby Schulbauer nie zniszczył tych dziesięciu teczek sprawy „gm”. A że się zastrzelił? To było dla niego jedyne wyjście. Czy pan, kapitanie Stroh-mayer dawał komukolwiek swój nowy adres?

— Nie, nikomu!

— Czy pan przypomina sobie, o co prosiłem pana i Schulbauera w sobotę?

— Oczywiście. O dyskrecję, o to... żeby nikt nie wiedział, że pan się zajmuje sprawą „gm”!

— Choć jestem pewny pańskiej odpowiedzi, ale zapytam jeszcze: czy pan o tym rozmawiał z kimkolwiek?

— Z nikim!

— Wierzę panu.

Wyrzuciłem do sąsiedniego pokoju:

— Sierżant Gertruda Steffen jest nam potrzebna...

— Po przyjeździe Veilchena do nas — zapytałem go — weszła — kogo widział na ulicy?

— Schulbauera.

— Co robił?

— Rozglądał się, zajął do samochodu Koburga...

— Czyjego samochodu? — przerwał Koenig.

— Hrabiego Schwede-Kolburga juniora — potwierdziłem. — Mów dalej!

— ... jak zobaczył, że samochód stoi pusty, biegiem ruszył na Invalidenstrasse i machnął ręką, żeby złapać taksówkę.

— Dobrze! Opisz wejście Veilchena do naszego mieszkania...

Nim skończyliśmy i przedłożyłem generałowi dowody rzeczowe znalezione w samochodzie, w kieszeniach Veilchena i Koburga — na biurku generała warknął telefon:

— Słucham, Koenig. Aj! Ja! tak... tak... nieostrożność? Ee... chyba nie. Jeżeli by pan zechciał, panie kolego, odwiedzić mnie, to tu leżą u mnie na biurku dowody rzeczowe nie nasuwające żadnych wątpliwości. Tak... Oczywiście. Heil Hitler!

Odłożywszy słuchawkę — Koenig sapnął rozwścieczony:

— Psiakrew! Już pierwsza interwencja!

— W sprawie Koburga? — zapytałem.

— Nie! — ryknął. — W sprawie Veilchena! Ja im wypuszczę Veilchena, ja im pokażę „pomyłkę”, ja im dam „nieostrożność”! Co ci mam dać za tę sprawę, Heinz? Mów szczerze: order, awans czy gołówkę?

— Panie generale, nie mogę sięgać po nagrodę, bo sprawa nie jest skończona. Poproszę o delegację do Oranienburga i trzy karty zwolnienia: Adalbert Heinkel i... dwaj nie wiem jak figurują w rejestrze.

Piękna, trudna jesień

Jakże rozumiem Wicherów, Chmurki i Proroków... Trudno przewidzieć coś, co się dopiero wykształca w przyszłe zjawisko, coś, co jeszcze nie nastąpiło — jedynie na podstawie pewnych ogólnych symptomów i typowych zjawisk. Nasi „zaklinacze” pogody są jednak w lepszej sytuacji od sprawozdawcy targowego, który ma teraz ocenić rezultaty „Jesieni”. Bo obecna impreza nie należała do typowych.

Widać to zwłaszcza na przykładzie odzieży. Zwiększony stan jej zapasów w handlu usztynił jego stanowisko wobec producenta. Zastosowane przeceny nie oczyściły jeszcze magazynów, gdy przemysł wystąpił z nową ofertą targową, zawierającą jedno wielkie pytanie — co też się przyjmie po „mini”: midi czy maxi? Zawsobny w towar handel boi się rzecz jasna dać już teraz zdecydowaną odpowiedź, bo nikt tego jeszcze nie wie. Toteż po latach, obie układające się na Targach strony były zgodne, że z zasadniczymi kontraktami trzeba jeszcze poczekać, kiedy dadzą się określić wyraźniejsze symptomy kierunków siły nabywczej na rynku.

W tych warunkach doszło do kontraktów uzupełniających lub ki asortymentowego zaopatrzenia. Na Targach obserwowaliśmy więc duży ruch wśród drobnych wytwórców. Im bardziej byli oni podatni sugestiom handlu, im byli mniej elastyczni — tym więcej sprzedawali. W szczególnej sytuacji obecnej „Jesieni” okazało się w niejednym przypadku, że koordynacja branżowa stała na przeszkodzie szybkim uzgodnieniom. Interes sędził więc przede wszystkim wśród producentów z marginesu, którzy mówili handlowi „tak” już tu na Targach. Zjawisko pozytywne dla rynku, ale nie określające wielkości przyszłego zasadniczego zaopatrzenia. O nim zdecyduje bowiem kontraktacja z przemysłem kluczowym, po Targach.

Sytuacja ta wywołała sporą nerwowość wśród wielu wystawców z innych branż. I tu bowiem notowano powściągliwość handlu, który pamiętny normatywu stanu za pasów, przebiegał w ofercie do kładnie, kupował rozważnie. Tak zwykle operatywny handel spółdzielczy „Społem”, postanowił wstrzymać się chwilowo z zakupami w rzemiośle i dokonać tam uzupełniających kontraktów dopiero po Targach. Tutaj kupował u innych.

Atmosfera niepewności zbyt panowała zwłaszcza wśród drobnej wytwórczości. Wystawcy ci ponieśli konsekwencje dotychczasowego nieuporządkowania specjalizacji, wzornictwa wyrobów, jak również technologicznego niedostosowania produkcji do zapotrzebowania handlu. To, co im pozostało z oferty po Targach jest dla nich ostrzeżeniem na przyszłość.

Przecież nie wszyscy drobni wytwórcy źle handlowali. Spółdzielczość pracy na przykład w połowie „Jesieni” zawarła kontrakty na dwie trzecie swej 7,5 miliardowej oferty. Czyli — trafiała w „dziesiątkę” potrzeb rynkowych lub też w porę skorygowała swe propozycje. Sprzedawali zresztą i rzemieślnicy, mający dobre rozeznanie w potrzebach nabywców, np. w dziedzinie zabawek. Nie było więc i na tych Targach bariery dla dobrego towaru.

„Jesień” okazała się wyjątkowo trudna nie tylko dla wystawców. Handel mógł sobie co prawda przebiegać w ofercie, ale w tej sytuacji ponosił główną odpowiedzialność za stworzenie właściwego zaopatrzenia na rok przyszły. Toteż przede wszystkim koncentrował uwagę na uzupełnianiu dotychczasowych luk. Stąd jego duże zainteresowanie obuwem, artykułami gospodarstwa domowego, sprzętem domowym trwałego użytku, sportowym i turystycznym, artykułami spożywczymi, zabawkami i meblami. Zwiększona oferta w tych branżach zawierała sporo trafnych nowości. Na przykład meble do małych mieszkań, obecnie szczególnie do brze wyeksponowane i opracowane, sprzedane zostały „na pniu” we wszystkich ciekawych wzorach i nie było jeszcze w tej branży tyle obustronnego zadowolenia z kontraktów targowych.

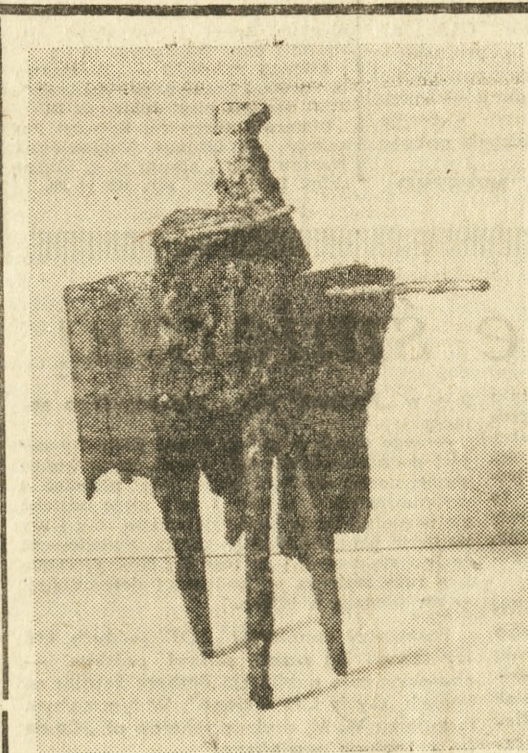
Miniona impreza dotyczyła nie tylko doraźnych spraw zaopatrzenia. Kontynuując inicjatywę problemowego ilustrowania zagadnień rynkowych, organizatorzy „Jesieni” dali przemysłowi odpowiedź: co jest niedobrego i czego nie ma jeszcze — w wyeksponowanej nad Rusalką i na pl. Marka — produkcji sprzętu sportowego i turystycznego. Biwakujący tam ZMS-owcy nie oszczędzali przemysłu w swych krytycznych uwagach. Z kolei ekspozycja na Targach wykazała całą jednostronność tej produkcji, nakierowanej — jak się okazuje — głównie na sport wyczynowy. W pozornej

okazałej różnorodności asortymentu, brak na przykład wyboru w odzieży rzeczywiście turystycznej. Kompleksowy sposób pokazania problemu, był trafny, obiecujący także na przyszłość, jeśli wnioski z tej wystawy będą zrealizowane.

Jeszcze istotniejsze dla rynku było poruszenie na Targach problemu informacji o towarze. Rozwinął ją głównie kluczowy przemysł lekki, prezentując zasady określania rozmiarów wzrostu (odzież) i tęgiści (obuwie), popularyzując wprowadzane obecnie znaki na towarze, dotyczące sposobu użytkowania (pranie, czyszczenie, prasowanie itp.). Informacja zawarta była również przy towarze. Niestety, tutaj wystawcy nie wyszli poza stereotyp. Mówiąc na przykład o czyśczeniu garderoby poprzestali tylko na podaniu przydatnych związków chemicznych, o których nic nie wie laik, znający — z kolei tylko z nazwy — różne „Luxy”, „Pianki” czy „Kokosale”. Tutaj zabrakło koordynacji z chemią gospodarstwa domowego i zwykłej żyłki reklamowej. Ale już ten fakt pozwala stwierdzić, że intencja była dobra, inicjatywa nad wyraz potrzebna i należy ją jeszcze bardziej rozwinąć w przyszłości. Wezmą to chyba pod uwagę zwłaszcza drobni producenci.

Wiele więc czynników składa się na pełną ocenę minionej „Jesieni”. Jej kształt handlowy określa ostatecznie obroty, które dzisiaj wyjątkowo trudno przewidzieć. Z tego jednak, co oglądaliśmy w ekspozycji, z tego, co słyszeliśmy wśród handlowców i wystawców — wynika, że była to piękna, choć trudna „Jesień”.

ZBILUT SEK



Józef Petruk: „Fenix”

PLASTYKA

Poznań pełen wystaw

Zanim ekspozycja zatytułowana: „Przedmiot i otoczenie” zainauguruje sezon wystawowy poznańskiego BWA warto zwrócić uwagę na kilka wystaw w pozostałych salonach ekspozycyjnych naszego miasta: w Klubie Miłośników m. Poznania, w Pałacu Kultury, popularnym „Empiku” oraz Klubie Plastyka. Zaczniemy tym razem od salonu miłośników Poznania, jako, że prezentuje on rzeczy zupełnie niezwykłe, daleko odbiegające od tego, czym na co dzień karmią nas w naszych galeriach. Znany grafik Zbigniew Kaja oraz radiowy krytyk Adam Kochanowski zaaranżowali tu kolejną ekspozycję „obrazków”, jak to z przesyadną skromnością, określa swe prace autor wystawy, poznański malarz-prymitywista Zygmunt Warczygłowa.

Warczygłowa jest plastykiem-amatorem reprezentującym ten typ twórczości plastycznej, który do niedawna jeszcze określaliśmy jako malarstwo naiwne, a obecnie po prostu jako „inne”, „inni” bowiem to właśnie ci wszyscy „niedzielni” malarze, nie związani z aktualnie panującymi kie-

runkami w sztuce, uprawiający swą sztukę na własną rękę, na zasadzie poetyckich opowieści o sobie, o pejzażu, w którym żyją, o świecie własnych wyobrażeń i myśli. Muszę się przyznać jednak, że chociaż jestem entuzjastą tego typu malarstwa, przyjmuję wobec nowych manifestacji sztuki tego typu z reguły postawę bardzo podejrzliwą. Coraz częściej spotykamy już bowiem pseudoprymitywistów, malarzy udających tylko naiwnych i spekulujących na powszechnym już dziś na całym świecie zainteresowaniu społecznym tą sztuką. Malarstwo Zygmunta Warczygłowy broni się jednak przed zarzutami tego typu. Wydaje mi się, że w tym przypadku mamy rzeczywiście do czynienia z malarzem autentycznym, a przy tym dość różnym od polskich klasyków tego kierunku: Nikifora czy Ociepki. Malarstwo to jest po prostu bardzo poznańskie, a przy tym mniej baśniowe i świątkarskie w swym charakterze, a bardziej realistyczne i poetyckie. Może warto więc go wylansować. Dyrektor Sosnowski z WAG-u ma na to już od dłuższego czasu ochotę. Czekają tylko na odzew i zainteresowanie odpowiednich zleceniodawców.

W Salonie Wystawowym Pałacu Kultury prezentuje swe prace młody rzeźbiarz i grafik związany z poznańską PWSSP — Józef Petruk. Z pracami jego mieliśmy już okazję spotkać się przed rokiem w tym samym salonie. Wtedy pokazywał rysunki o tematyce antywojennej, obecnie poszerzył ekspozycję o rzeźbę, która stanowi główny przedmiot jego zainteresowań. Petruk umie rysować, znacznie trudniej jest mu natomiast utrzymać jednolity charakter swych planów rysunkowych, w których ścierają się jeszcze dość różne typy myślenia i działania plastycznego. Rzeźby w porównaniu z rysunkami wydają się artystycznie dojrzalsze, ale i na ich podstawie trudno chyba już dziś mówić o ich autorze jako o wykrystalizowanej indywidualności. Autor wystawy dopiero przed rokiem opuścił mury uczelni i mając to w pamięci, nie sposób nie widzieć w nim ciekawie zapowiadającego się talentu.

Danuta Cholewczewska-Derwichowa eksponuje w popularnym „Empiku” cykl studiów portretowych z natury w akwareli, tuszu, oleju i rysunku. Obok szkiców malarskich dzieci, Derwichowa pokusiła się o sportretowanie głów dziennikarzy „Głosu”. Nie chciałbym tu zajmować stanowiska w kwestii, na ile celowe głowy „Głosu” okazały się atrakcyjne jako przedmiot zainteresowań plastyka, tym bardziej że szkice do portretu recenzenta plastycznego „Głosu” także znajduje się na tej wystawie. Większość kolegów prezentuje się tu jednak bardzo okazale. Na ile są podobni? Na to pytanie czytelnicy odpowiedzieć sobie mogą sami idąc na wystawę. Do czego serdecznie zapraszamy.

Wreszcie w Klubie Plastyka wystawa prac grafiki szwedzkiego Geo Wide. O tej wystawie można przede wszystkim powiedzieć to, że istotnie znakomity warsztat techniczny Szweda nie idzie niestety w parze z równie świetnymi umiejętnościami rysunkowymi oraz warstwą wyrażeniową jego grafiki.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

NASZE ROZMOWY

Wynalazca to nie natręt

cięż, zgodnie z prawem wynalazczym, odpowiednio wynagrodzić w zależności od ekonomicznych efektów. Jednak nie tylko trudności z obliczaniem wysokości nagrody stanowią przeszkodę. Przede wszystkim prawo wynalazcze wyklucza możliwość ryzyka, które w oczywisty sposób towarzyszy realizacji każdego wynalazku. Skutkiem tego prawo takie jest wygodne dla ludzi, którzy z różnych przyczyn przeciwni: powołując się na prawo, załatwiają wynalazcę — petenta odmownie.

— Dlaczego są przeciwni? — Po prostu zazdroścą, że ktoś może zbyt dużo zarobić. Droga projektu wynalazczego jest w skrócie taka: najpierw projekt składa się w komórkę wynalazczości, stąd trafia on do poszczególnych działów produkcyjnych do zaopiniowania i z tymi opiniami otrzymuje go dyrektor. Projekt na ogół nie przechodzi przez to drugie stadium. Tu właśnie zawsze znajda się zawistni. Ponadto każdy wynalazek jest krytyką dotychczasowego stanu rzeczy w danym dziale i dlatego zawsze jest wśród opiniodawców przeciwnik. Decyzję podejmuje dyrektor i tzw. komisja społeczna opiniujących. Jest rzeczą charakterystyczną, że gdy dyrektorzy projekty odrzucają, komisje z reguły chętnie temu przytakują. Usprawienie za 200 zł realizuje się zaraz, natomiast za 200 tys. zł — prawie nigdy, a jeśli, to z ogromnymi oporami i opóźnieniem. Ludzie decydujący o wdrożeniach nie są nimi zainteresowani materialnie. Dobro społeczne okazuje się czasem tylko ogólni-



Władysław Rak: „...Prawo wynalazcze jest wygodne dla ludzi, którzy z różnych przyczyn są wdrażaniu przeciwni”

kiem wobec ludzkiej małości wości i prywaty. To także ogólne refleksje z obserwacji różnych zakładów. „Unitra”, jeśli chodzi o wynalazczość, znajduje się w krajowej czołówce.

— Sprowadziła mnie tutaj wieść, że magister zdobywcę I nagrody w tegorocznym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

— To Waldemar Wójcik, młody (29 lat) mistrz — montażysta podzespołów maszyn. Usprawnił on bardzo ważny w taśmie produkcyjnej element, mianowicie mechanizm łutowania bocznego gwintu żarów. ki. To zbyt skomplikowane poprzednio urządzenie często się psuło, pracownik musiał kontrolować każdą żarówkę. Dzięki uproszczeniu Wójcika zmniejszyła się liczba braków i nie niszczy się cyna. Zyskujemy też na czasie. Jeden nowy podajnik cyny już eksperymentalnie pracuje. W „Unitrze” przez kilka pierwszych lat ruch racjonalizatorski był minimalny z uwagi na niedoświadczenie załogi i park maszynowy na stosunkowo wysokim poziomie. Obecnie nawet taki park załoga widzi krytycznie i mamy coraz więcej pomysłów.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Aparat do prześwietlania bagażu

Wobec powszechności terrorystycznych aktów w transporcie lotniczym duże zainteresowanie budzi wynalazek konstruktorów brytyjskiej firmy Inspection Equipment z Londynu, którzy zbudowali urządzenie wykorzystujące promienie rentgenowskie i służące do wykrywania materiałów wybuchowych ukrytych w bagażach pasażerów.

Aparatura składa się z dwóch części — urządzenia rentgenowskiego i systemu telewizyjnego. Bagaże umieszczone na ruchomym transporterze przesuwają się obok źródła promieniowania X. Obecność jakiegokolwiek materiału wybuchowego, w tym także nie-metalicznego plastiku, zostaje odnotowana na fluorującym ekranie umieszczonym obok transportera.

Obraz jest następnie wzmacniany i zreprodukowany na ekranie telewizora, który obserwują wykwalifikowani eksperci. Mogą oni natychmiast orzec czy bagaż zawiera materiał stanowiący potencjalnie niebezpieczeństwo czy też wartość walizki jest niegroźna. Zdaniem konstruktorów, przy wysokich kwalifikacjach inspektorów nadzorujących całą operację kontrola bagażu nie wprowadzi najmniejszych zakłóceń w obsłudze pasażerów. (PAP)

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 224 (8268) 20/21 IX 1970

Kalkomania na szkle

Barwami i kształtami wyroby szklane z Huty Szkła Gospodarczego „Szczytna” na każdym Targach w Poznaniu zwracają na siebie uwagę. Niestety, niełatwo wazon, szklanki, dzbanki, czy kielichy z marką „Szczytna” znaleźć w handlu. Przyczyna jest prosta: piękne produkty starej huty, położonej w pobliżu Polanicy-Zdroju — w przeważającej mierze przeznaczane są na eksport.

W najbliższym jednak czasie — według uzyskanych przez nas informacji — „Szczytna” ma dostarczać na potrzeby Poznania większe niż do tej pory partie szkła. Z inicjatywy poznańskiego „Argedu”, w domu towarowym „Centrum” ma zostać urządzona specjalna galeria, prezentująca najciekawsze produkty huty. W tej placówce mieszkańcy Poznania będą mogli nabyć dość szeroki asortyment wyrobów ze Szczytnej.

Nowością na krajowym rynku wyrobów szklarskich będzie wprowadzenie do handlu szczytniejszych produktów, zdobionych techniką kalkomanii. W sierpniu bieżącego roku, dzięki pomysłowi racjonalizatorskiemu dwu pracowników huty: artysty-fotografika a zarazem poligrafu — Jarosława Jakowczuka oraz dyrektora Kazimierza Jęczenia, udało się wyprodukować, na urządzeniach całkowicie krajowych, barwną kalkomania. Dzięki idealnemu harmonizowaniu jej z współczynnikami rozszerzalności szkła można po-

krywać je zdobiną kalkomanii grubości zaledwie 1/10 mm.

Kalkomanie o tak wysokiej jakości wyprodukowano w HSG „Szczytna” na urządzeniach, zbudowanych przy wydanej pomocy fachowców z zakładu „Kalkomania” w Wałbrzychu oraz ludzi z warsztatów huty. Na podkreślenie zasługuje precyzja szczytniejskiej kalkomanii, nie odbiegającej dokładnie od estetyki i technologii tego rodzaju zdobienia, stosowanej w krajach wysoko rozwiniętych.

Dobra szczytniejsza kalkomania powinna pomóc w rugowaniu z rynku krajowego tandety szklarskiej: szklanki, wazonów, popielniczek itp. zdobionych farbami bądź kalkomania prymitywnie technicznie i artystycznie. Opracowana w Szczytnie nowa technologia zdobienia szkła umożliwi także ograniczenie szafowania emulsji złota, używaną nagminnie do przetranszania brzegów talerzyków, kieliszków itp.

Zgodnie z uzyskanymi przez nas informacjami, HSG „Szczytna” ma dostarczyć handlowi (w tym — poznańskiemu) wazon, komplety do wody, do kompotów, salaterki, komplety budyniowe oraz do napojów, wódek, likierów itp. — estetycznie zdobione kalkomania. Nad stroną artystyczną zdobnictwa czuwa ośrodek wzorujący huty, zatrudniający artystów — plastyków, absolwentów wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. (wp)

PROPAGANDA NADZWYCZAJNEGO POGOTOWIA

Każdy z prezydentów USA uważał niemal za punkt honoru, jeśli nie potrzebę, aby wypowiedzieć się z mocą prezydenckiego zarządzenia w sprawie wojny psychologicznej. Przypomnijmy, że Truman ogłosił nawet tzw. kampanię prawdy przeciw komunizmowi. W ślad podpisał czek wysokości około 140 milionów dolarów na subsydiowanie tej kampanii.

I tak to się zaczęło. Obecnie istnieje w Stanach Zjednoczonych ogromna rządu, wa machina propagandowa sprężyniasta z różnego rodzaju „prywatnymi instytucjami” pokroju „Wolnej Europy”. Ta ma chęć jest potężna Agencja Informacyjna Stanów Zjednoczonych — w skrócie USIA.

Nie przypadkowo właśnie USIA obok osławionej CIA jest oczkiem w głowie każdego prezydenta. Za den prezydent bowiem nie odważył się powiedzieć na nią złego słowa, a niemal każdy zwiększał jej budżet, który dziś szacuje się już na 200 milionów dolarów rocznie. USIA zajmuje też poczesne miejsce w waszyngtońskiej elicie władzy, a jej szef jest — obok Sekretarza Stanu, szefa Pentagonu, szefa CIA oraz innych — członkiem Krajowej Rady Bezpieczeństwa. Z tej racji Szeł USIA jest zawsze prezydenckim wybrańcem do kształtowania polityki i politycznych decyzji na najwyższym szczeblu, wyższym przecież niż członkowie oficjalnego rządu.

USIA, jak się oblicza, zatrudnia ponad 7 tysięcy pracowników wszystkich możliwych dyscyplin propagandowych w 126 krajach. W samej centrali waszyngtońskiej pracuje ok. 3 tysięcy. Nic dziwnego, że to właśnie USIA, obok wywiadu wojskowego i CIA, jest równocześnie monopolistą wiedzy o świecie, o wydarzeniach, tendencjach, o poglądach narodów, grup regionalnych, grup politycznych, organizacji społecznych i poszczególnych ludzi. Takim materiałem nie może oczywiście pogardzić nawet sam prezydent.

Z drugiej strony USIA pro-

wadzi przy pomocy najnowszych środków masowego przekazu niemal globalną akcję „urabiania umysłów” na korzyść USA i stawia do tej dyspozycji swój „Głos Ameryki”, dziesiątki setek bibliotek, masę filmów propagandowych i czasopism. Własnością USIA jest dywersyjna radiostacja w Berlinie Zachodnim — RIAS, wreszcie budowany z olbrzymim nakładem kosztów system radiofonii i telewizji satelitarnej — przede wszystkim obliczony na „urabianie umysłów” w Azji południowo-wschodniej. W tej sytuacji pracownicy USIA angażowani zazwyczaj jako dziennikarze, coraz częściej ze statusem dyplomatycznym, spełniają podwójne zadania. Z jednej strony jako agenci zbierają i gromadzą informacje o charakterze szpiegowskim w różnych krajach, z drugiej strony są nadwornymi apologetami rządu USA i jego polityki w eterze, filmie i w piśmie.

Czy można się zatem dziwić, że USIA zajmuje pozycję zupełnie wyjątkową w elicie władzy? Czy można się dziwić, że każdy prezydent USA rozszerza kompetencje, zakres działania i budżet USIA?

Ten krótki rys pozwala wyjaśnić intencje Nixona w sprawie wydania jego zarządzenia nr 11522, w sprawie — jak to zostało oficjalnie nazwane — „wyznaczenia zadań na wypadek nadzwyczajnego pogotowia Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych”. Dyspozycje idą w dwóch bardzo charakterystycznych kierunkach: przygotowania się do działalności propagandowej na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego w Stanach Zjednoczonych oraz wydatnego wzmocnienia udziału Agencji na arenach działań wojskowych USA poza ich granicami, włącznie z oddaniem do dyspozycji dowództwa wojskowego personelu Agencji. Zarządzenie to wyraźnie pokazuje kłamliwość oficjalnie głoszonej propagandy, jakoby

właśnie USIA była instytucją powołaną li tylko do tzw. bezstronnego informowania zagranicznej opinii publicznej.

Nixon zobowiązuje szefa USIA do przedsięwzięcia następujących kroków:

► dyrektor winien przygotować plany działalności przystosowane do stanu wyjątkowego, które to „plany i programy mają służyć wzmocnieniu stanu gotowości, która pozwoli na kontynuowanie niezbędnej działalności we wszelkich warunkach zagrożenia, włączając w to atak na Stany Zjednoczone”;

► dyrektor winien tak rozwinąć te plany propagandowe, aby na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego można było znaleźć zrozumienie i poparcie za granicą;

► dyrektor winien zabezpieczyć cały będący w dyspozycji USIA arsenał środków technicznych;

► dyrektor winien opracować nadzwyczajne posunięcia organizacyjne na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego;

► dyrektor winien zapewnić zdolność sprawnego działania propagandowego na obszarze całego świata w głównych językach.

Oprócz tego winien służyć radą władzy wykonawczej, utrzymywać łączność z innymi sprężynianymi instytucjami propagandowymi, uczestniczyć w realizacji polityki pod „kątem psychologicznych aspektów”, zwracać „psychologiczną uwagę” na rejon głównego zagrożenia, podporządkować personel USIA w wypadku zagrożenia dowództwu wojskowemu, udzielać pomocy wojskowej w zakresie „wspierania psychologicznego” na teatrze działań. Ostatnie zdanie tego zarządzenia brzmi jak na stępie:

„Dyrektor winien zapewnić przygotowanie odpowiednich planów, wymaganych na mocy niniejszego zarządzenia oraz wydać nadzwyczajne instrukcje, niezbędne do wykonania wszystkich właściwych planów wymienionych w niniejszym rozdziale”.

Podpisano — Nixon.

Cóż jeszcze do tego można dodać? Chyba tylko to, że Nixon z wiadomości tylko jemu względom podsyca historię jakiegoś zagrożenia, co już jest samo w sobie zagadnieniem oddzielnym. Prócz tego stawia ostatecznie kropkę w sprawie roli i celów USIA oraz jej personelu. Nixon ostatecznie umundurował swój aparat propagandowy i uczynił z niego nie tylko partnera na wzór CIA, ale stwierdził, że sa to umundurowani i niemal skoszarowani żołnierze nowej formacji — formacji psychologicznego natarcia, również w warunkach pokoju.

JERZY MIESZKO

Obiad dla ucznia

Szkola — gastronomicznym przedsiębiorstwem?

Celebrowanie posiłków domowych, jak to ongiś bywało, wychodzi z mody. Rodzice coraz częściej dają w stołówkach lub barach, a o zapewnienie obiadu dziecku zwracają się do szkoły. Domagają się, by szkoła nie tylko uczyła i wychowywała, ale też karmiła.

I szkoła karmi. Około miliona dzieci w całym kraju zasiada do obiadu w szkolnych stołówkach. W Warszawie korzysta z posiłków szkolnych około 47 tys. uczniów szkół podstawowych i licealnych, w Łodzi — 24 tys., w woj. katowickim — 104 tys., w gdańskim — 36 tys., w poznańskim — 113 tys., w lubelskim — 71 tys., w bydgoskim — 57 tys. itd. Małych stołowników wciąż zresztą przybywa. Niż niewiele tu zmienić, waga problemu rośnie.

Władze oświatowe doskonale rozumieją doniosłość zagadnie-

nia. Ale zastanówmy się, czy szkoła, której zasadniczym zadaniem jest nauczanie i wychowanie, jest dostatecznie przygotowana do tej dodatkowej gastronomicznej funkcji? Czy nie nadszedł czas, by sprawą tą zajęły się instytucje wyspecjalizowane w organizowaniu zdrowego żywienia? Zobaczymy, ile kłopotów ma z tym szkoła.

KŁOPOTY NR 1, 2, 3

Szkola, która wydaje dziennie np. 300 lub 400 obiadów, złożonych z 2 czy 3 dań, powinna mieć odpowiedni sprzęt. Spróbujcie smażyć tyle kotletów na zwyczajnej patelni, albo przyrządzać surówkę na zwykłej tarce! Szkoły nie mają dużych kotłów, maszyn do mielenia mięsa, chłodzi, zaplecha — tego wszystkiego, co zmniejsza nakład pracy i gwarantuje stu procentową higienę. A przecież gotowanie dla tak dużej liczby osób — to niezwykle pracochłonne zajęcie. Są też trudności ze znalezieniem odpowiedniego sprzętu na naszym rynku. To jest kłopot nr 1.

A fachowy personel? Nie można przecież zadowolić się prymitywnym, amatorskim ku charzeniem. Chcemy, żeby nasze dzieci dostawały nie tylko pełnowartościowe, ale i smacznie przyrządzone posiłki. Jeżeli zaś kucharka dostaje w szkole 1000 zł miesięcznie, to woli pójść do „dorosłej” gastronomii, gdzie jej lepiej zapłacą. Kto liczy na matki z komitetu rodzicielskiego, jest w dużym błędzie. Nie można wymagać społecznej pracy na tak dużą skalę. Zresztą ze stołówek korzystają dzieci matek pracujących zawodowo.

Wiele do życzenia pozostawia zaplecze gospodarcze naszych szkolnych stołówek. Kontrola wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych przeprowadzone na terenie całego kraju, stwierdza, że w wielu wypadkach niedopuszczalne warunki higieniczne i ciasnotę.

Szkoły mają również duże kłopoty z transportem produktów. Kuchnia średniej stołówki szkolnej zużywa ich w tygodniu setki kilogramów, a woli się je... ręcznym wózkiem. A gdyby tak póki co miejskie

przedsiębiorstwa handlowe — jak to robią spółdzielnie mleczarskie — zaopatrując sklepy, dowoziły zamrożone produkty do szkół leżących na trasie transportu?

DOŻYWIENIE I ŻYWIENIE

Należy koniecznie rozdzielić dwa zagadnienia: dożywianie i żywienie, tzn. posiłek regeneracyjny, a więc szklanka mleka z kanapką przyniesioną z domu lub talerz pożywny zupy, powinno być w szkole regułą i jego organizacja nie budzi większych zastrzeżeń. Natomiast żywienie wymaga jak najszybszego uporządkowania. Muszą być stworzone warunki, aby rozbudować zaplecze gospodarcze, skompletować sprzęt i fachowy personel. Warto dać, że w akcji „Szklanka mleka w szkole” spółdzielczość mleczarska idzie szkołom na rękę — podwozi się mleko w bańkach, pożyczka naczyń, kołt. Koszty i wysiłek przyrządzenia takiego regeneracyjnego posiłku są niewielkie i mniej szkołę absorbujące. Można tu pomóc komitet rodzicielski, samorząd szkolny — leży to w granicach ich możliwości.

Jeśli idzie o dożywianie, państwo w dużym stopniu partycypuje w kosztach, zaś cenę obiadu, która waha się od 8 do 11 zł — pokrywają rodzice. W bieżącym roku szkolnym dożywianie stanie się zresztą obowiązkiem.

Jak wynika z powyższego, sprawa, choć tak pilna, nie jest jednak prosta. Toteż Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zbiera i weryfikuje wszystkie dotychczasowe przepisy dotyczące żywienia w szkole, by wprowadzić zmiany idące w kierunku ukształtowania nowego profilu szkolnych stołówek.

Pamiętajmy, że dla wielu uczniów obiad zjedzony w szkole jest jedynym gorącym i podstwowym posiłkiem w ciągu całego dnia. Dlatego problem trzeba rozstrzygnąć tak, żeby wilk był syty i owca cała, czyli dzieci nakarmione, a szkoły odciążone od przerastających ich siły obowiązków.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

Igranie ze śmiercią — na drogach, na wodach, w powietrzu — pochłania ty sięce ofiar. U nas i na całym świecie.

„Co pięćdziesiąta ofiara wypadku drogowego na świecie — pisze JULIUSZ GRODZIŃSKI w „PANORAMIE POŁNOCY” — jest Polakiem! W 1967 roku na tysiąc zarejestrowanych pojazdów mechanicznych w Polsce notowano 1,3 zabitych w wypadkach drogowych; w Szwecji 0,4, w Norwegii i Wielkiej Brytanii — 0,5, w Belgii i USA — 0,6, w Danii — 0,7, we Francji, Szwajcarii i Włoszech — 0,8”.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń można przewidzieć, że w ciągu najbliższych 10 lat zginie u nas na drogach około 40 000 osób, a odniesie rany około 400 000.

Wypadki, także śmiertelne, zdarzają się m. in. na przejściach dla pieszych. Autor usiłował podważyć słuszność obecnych sformułowań kodeksu drogowego i postulował bezwzględne pierwszeństwo przechodniów na „zebrach”. Twórcy kodeksu drogowego stwierdzają, że taki przepis nigdy nie będzie mógł być w Polsce wprowadzony. Wychodzą z założenia, że obecne przepisy są dobre, a do sytuacji konfliktowych dochodzi jedynie z powodu braku kultury zarówno przechodniów jak i kierowców.

W tej sytuacji autor artykułu proponuje jednak wybrać miasto 80—100 tysięcy, w którym władze zgodziłyby się wprowadzić absolutne pierwszeństwo pieszych na zebrach, pomniejszając ich liczbę do rzeczywistej niezbędnej potrzeb. I wtedy, jeśli i tam nie spadnie liczba wypadków, będą stała korki — dopiero będzie można powiedzieć, iż istniejących przepisów nigdy nie zmienimy.

To na pewno racja, że gdyby piesi i kierowcy przestrzegali istniejących przepisów — nie byłoby konfliktów i wypadków. Ale nie przestrzegają... Chyba najgorzej jest na ws.

„Na drogach i szkiełkach wiejskich — pisze ROMAN SZWAJKOWSKI w „MOTORZE” — w minimalnym stopniu przestrzega się podstawowych zasad i wymogów ruchu drogowego. Motocykliści i rowerzyści nie respektują już pierwszego elementu bezpieczeństwa — zasady prawostronnego ruchu.”

Co gorsza, łamanie przepisów właśnie na ws. na ogół uchodzi bezkarnie. Bezkarność zaś wzmaga brawurę.

Igranie ze śmiercią

„Potrzebna jest — pisze w związku z tym autor — choćby doraźna penetracja wsi przez zmotoryzowanych funkcjonariuszy MO, dalej, tropienie nietrzeźwych użytkowników dróg. Pogadanki profilaktyczne na zebraniach wiejskich, w szkołach wiejskich (w miastach to się już odbywa), publikacje prasowe, wykorzystanie dla tych celów radiowęzłów wiejskich, omawianie wypadków — mogą problem łagodzić”.

Ludzie giną śmiercią gwałtowną nie tylko na drogach. Tylko w ośmiu miesiącach tego roku w zbiornikach wodnych całego kraju utonęły 852 osoby. Tragiczna statystyka wykazuje, że liczba śmiertelnych ofiar kąpielii co roku wzrasta. Pisząc na ten temat, Wiesław Wemic w „Tygodniku Demokratycznym” stwierdza, że w dużym stopniu zmniejszaby liczbę utonięć powszechna umiejętność pływania. Ale nauka pływania jest prawie fikcją. Jeszcze w dużych miastach szkoły mogą uczyć pływać, bo mają gdzie. Natomiast w małych miastach i gromadach uczyć pływać można by tylko w lecie, jeśli w pobliżu są rzeka lub staw, ale w lecie szkoły są nieczynne. Oczywiście, można uo- nąć, umiejąc nawet doskonale pływać, jednak wtedy prawdziwą przyczyną tragedii jest już nie ogół brawura kąpielących się.

W coraz większym stopniu śmiertelne zagrożenie stwarzają porywacze samolotów. W zeszłym roku w 80 porwanach samolotów zginęło 6 osób, a 34 zostało rannych. W pierwszym półroczu 1970 r. — uprowadzono 32 samoloty; zginęło 90 pasażerów, a 23 zostało rannych. Kilku spośród tych ostatnich ma na sumieniu Rudolf Olma, który niedawno chciał uprowadzić samolot, star- tując z Katowic i spowodował wybuch 250 g trotylu — narzędzia terroru. Relacjonując to tragiczne wydarzenie, Janusz Rolicki cy-



tuje w „Kulturze” słowa kapitana tego samolotu:

— Jego (Olme — przyp. Lekt.) zawiodły nerwy, pocucie równowagi, umysł, bo w końcu skonsternował wadliwą minę, lecz przecie i my nie jesteśmy ze stali. I nam może udzielić się zdenerwowanie niecodziennością lotu i my możemy popełnić błąd w sztuce. Świadomość że leci się z miną i do tego że zabezpieczona i w ręce szaleńca o bandyckiej determinacji — nie pomaga w lotach.

Porywacze samolotów „LOT” — tych, którzy stanęli już przed sądami polskimi — charakteryzuje publikacja Barbary Seidler na łamach „Życia Literackiego”. W tym samym tygodniku W. M. drukuje felieton pt. „Co da lej z żegluga powietrzną”

„Do pewnego czasu — pisze W. M. — ten proceder (porywania samolotów — przyp. Lekt.) mógł się wydawać pewnym „liberalizmem” na zachodzie zabawa w fantazję, brawurę, waleś itp. oraz humanitaryzm z ich strony. Już jednak wypadek z próbą uprowadzenia samolotu w Katowicach, omal nie zakończona totalną katastrofą, zwrócił uwagę opinii światowej na niebezpieczeństwo schlebiania aktom gwałtu i tolerowania ich.

(...) Zagrożenie życia pasażerów samolotów wziętych do niewoli przez ekstremistów palestyńskich w Jordanii, podziało jak zimny prysznic na serca gorące i czułe w stosunku do tzw. uciekinierów politycznych zza „żelaznej kurtyny”. Bo w tym wypadku niebezpieczeństwo zagrożilo życiu dobrym i skoneksjonowanym obywatelom zachodniego świata”.

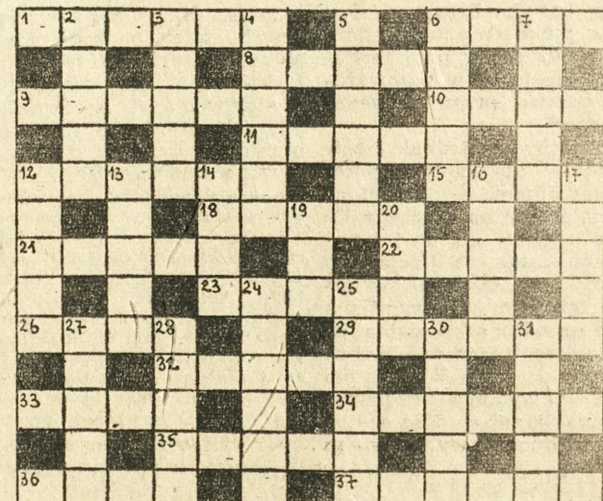
Tak np. w Danii powrócono do sprawy polskich porywaczy, których rząd duński nie wydał sądowi Polski. Na marginesie tej decyzji zabrał głos m. in. profesor prawa Alfa Rossa, pisząc, że decyzyja ta:

„... na dłuższą metę nie wytrzyma krytyki. Jako członek europejskiego Trybunału Praw Człowieka pierwszy uznał i bronił prawa jednostki do ochrony przed prześladowaniami ze strony władz (...) Równocześnie jednak muszę uznać, że jeśli któryś z uchodźców politycznych popełni oczywiste przestępstwo najgorszego rodzaju — a do takich należą niewątpliwie porywanie samolotów — to tym samym wykracza poza przywileje uchodźcy politycznego (...) Przestępstwo nie może się opłacać. Zasada ta powinna być zastosowana w odniesieniu do porywaczy samolotów. „Nie opłacalność” może być sprawdzona tylko wówczas, gdy porywacz zostanie wydany”.

LEKTOR

KRZYŻÓWKA NR 38

POZIOMO: 1. Największe skupisko Polaków w Am. Płd., 6. kula na zielonym suknie, 8. miejscowość wczasowa na Wybrzeżu Zach., 9. wygnaniec, 10. wyspa u wybrzeży Irlandii, 11. zbroja, osłaniająca pierś, 12. ozdoba ściany, 15. żyłtko morskie, 18. jezioro w ZSRR, 21. po obiedzie, 22. miejscowość na wschód od Wejherowa, 23. trzy osoby, 26. jesienna praca w polu, 29. akt prawny, uchwalony przez Sejm, 32. owoc podobny do dyni, 33. pociski, 34. zakłamanie, fałsz, 35. gaz występujący w ropie naftowej, 36. metal srebrzysty, 37. imię męskie. PIONOWO: 2. miasto i port w Jordanii, 3. imię żeńskie, 4. pasmo górskie w dolnej Bir-



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 37

POZIOMO: rimfon, stodoła, armistycjum, tura, hasła, spory, posag, pasta, wyrwyki, lora, rola, różnica, zjawia, teatr, taras, pies, skra, stenografia, kokusz, perzyna. PIONOWO: roztopy, ikra, owies, Tychy, druh, ambaras, Otto, Aristofanes, Marsyllanka, porażka, równina, gwara, pirat, czapnik, drzazga, tenis, rugi, stałe, stal, sicz. Bony książkowe po 50 zł wylosowali: 1. Maria Kaźmierczak — Poznań 34, Biedrzyckiego 18/2. 2. Urszula Pawelska — Poznań, Rybaki 28/2. 3. Bogdan Strojny — Poznań 38, Przybyszewskiego 36/4. Nagrody wysyłamy pocztą.

Nekla - miasto czy wieś?

Zdarzyło mi się kiedyś napisać krytyczną notatkę na temat jakichś tam nieporządków i zaniedbań, na które skarżył się jeden z mieszkańców Nekli. W odpowiedzi nadziedzili do redakcji list, w którym oburzeni obywatele tej miejscowości przedstawili całą litanię osiągnięć ostatnich lat, dzięki którym — jak pisało — Nekla przeobraziła się w miasto.

Szacowna ta miejscowość położona przy szosie warszawskiej, między Wrześnią a Poznaniem, stanowiła niegdyś centrum okolicznych folwarków. Z tamtych czasów pozostał widoczny z dala kościół gorzelniany i skryty w starodrzewiu pałac, mieszczący dziś ośrodek zdrowia, bibliotekę gromadzką, przedszkole i mieszkanie dla służby rolnej. Obecnie Nekla prezentuje się jako dobrze zorganizowany gromadzką ośrodek administracyjny i handlowo-usługowy. Na pierwszy rzut oka widać, że miejscowość ta urbanizuje się i rozrasta w szybkim tempie. Obok starej zabudowy wzdłuż szosy, w południowo-zachodniej części uformowało się nowe osiedle piętrowych domów. W ciągu ostatnich 10 lat wznieśliśmy ich tutaj około 140. W tym czasie podwoiła się też liczba mieszkańców Nekli z niespełna tysiąca do blisko 2 tysięcy. Wzniesiono kilka zaledwie lat temu piękna nowa szkoła okazuje się już za ciasna, mimo, że nauka odbywa się również w 4 izbach starego budynku.

Taka eksplozja demograficzna wsiawia się raczej miejscowości, które doznały dobrodziejstwa industrializacji. Nekla jest więc widomym dowodem, że procesy urbanizacyjne mogą się dokonywać również w oparciu o rolnictwo, potrzebujące coraz większe go zaplecza usługowego, handlowego oraz specjalistycznej kadry. Dodatkowym magnesem przyciągającym budowlanych inwestorów jest 12-hektarowy plac wyznaczony pod indywidualną zabudowę mieszkalną. Dogodne warunki komunikacyjne oraz bliskość zarówno przemysłowego Poznania, jak i Wrześni, przyciągają tutaj chcących budować się pracowników zakładów i instytucji obywateli miast.

W języku urbanistów wieś tego typu nosi miano podstawowej. Winna ona dysponować wszystkimi niezbędnymi placówkami usługowo-wytwórczymi i handlowymi, skoncentrowanymi możliwie blisko siebie. Chodzi o to, by rolnik przybywający ze swymi produktami mógł załatwić szybko i sprawnie wszelkie formalności związane ze zbytem swych towarów i zaopatrzeniem się w środki

produkcyjne oraz artykuły gospodarstwa domowego.

W jakim stopniu Nekla spełnia dziś te postulaty? Potrzeby mechanizacyjne intensyfikującego się rolnictwa okolicznych wsi stara się zaspokoić dobrze prosperująca Międzykółkowa Baza Maszynowa, z 28 zestawami traktorowo-maszynowymi i innym ciężkim sprzętem rolniczym. Specjalistyczne usługi polowe, jak np. rozsiewanie wapna i nawozów, świadczy również Gminna Spółdzielnia. Rzecz to niezwykłe ważne, bowiem tutaj si rolnicy chcą gospodarować w sposób nowoczesny; wielu z nich łączy ponadto pracę w gospodarstwie z pracą zarobkową. Zapotrzebowanie na usługi mechanizacyjne jest więc szczególnie duże. Problem remontów maszyn i ciągników załatwia filia POM. Do remontowo-usługowego szczytu potrzebny jest jeszcze dział wulkanizacji opon, o co rolnicy bezskutecznie, jak dotąd, się dopominają. Rozwiązany został nareszcie kłopotliwy od lat problem braku chleba. Okazuje się, że łatwiej było Nekli zaopatrywać się w najciekawszą chlebą w Wielkopolsce kawiarnię z dancinami, niż wybudować piekarnię, która nareszcie niedawno ruszyła. Zaopatrując w pieczywo Nekle i okolice. Trwająca rozbudowa masarni rodzi nadzieje poprawy zaopatrzenia w mięso i wędliny.

Nie dorobiła się jednak dotąd Nekla ani kanalizacji, ani wodociągu. W tym względzie wyprzedziła ją pobliska sołectwa Targowia Górka, której mieszkańcy pospół z miejscowym PGR-em zafundowali sobie wodociąg, zaopatrując się w wodę z kolumny w Nekli. To poważne trudności ze znalezieniem odpowiedniego źródła, ale faktem jest i to, że przespano tu już niejedną potemu okazję.

F. B.

Dyżury radnych

W poniedziałek 21 bm. w godzinach od 15 do 17 radni WRN pełni będą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych w okręgu, w którym zostali wybrani. W tym samym dniu w godzinach od 15 do 17 pełni będą dyżury: — radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach gromadzkich i miejskich (miast nie stanowiących powiatów) rad narodowych oraz rad narodowych osiedli w okręgu, w którym zostali wybrani, a także radni miejskich (miast, stanowiących powiaty) rad narodowych — w siedzibach prezydium miejskich rad narodowych. (nn)

KRONIKA POZNANSKA

▲ Na polecenie Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w połowie przyszłego miesiąca zostanie spuszczone woda z Jeziora Maltańskiego. Przeprowadzone ostatnio kontrole zbiorników i obrzeży wykazały konieczność przeprowadzenia napraw. Jednocześnie będzie można oczyścić jezioro z mulu i zbędnej roślinności.

▲ Poznański Chór Chłopięcy pod dyktando J. Kurczewskiego wziął udział w VI Bydgoskim Festiwalu Muzyki Dawnej. Zainaugurował tym występem nowy sezon artystyczny.

▲ Od 1964 roku trwa rozbudowa Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 wybudowała w tym czasie szereg obiektów, m. in. wieżowiec dla Biura Projektowo-Technologicznego, pawilon wystawowy oraz kilka pomieszczeń laboratoriów. Jedno z nich, przekazane w tym roku do eksploatacji, spotkało się z najwyższą oceną „Pimaru”.

▲ Trwa przebudowa ul. Dzierżyńskiego (dawna Półwiejska) — ku uciesze i... zmartwieciu mieszkańców Wildy. Będzie ona bowiem stanowić nowoczesny trakt przeznaczony wyłącznie dla pieszych, obecnie jednak jest terenem rozkopów, trudnych do przebycia.

Z Kościana

Zanim ubiorą mundury

Chłopcy z powiatu kościańskiego, urodzeni w roku 1951 stają przed komisją poborową. Około 65 proc. spośród nich do browolnie oddało krew, powiększając zasoby kościańskiego banku tego życiodajnego płynu o 50 litrów.

Organizatorzy poboru nie zapomnieli o rozrywce dla poborowych: w sali Powiatowego Domu Kultury uruchomiono dobrze wyposażone świetlice. Odbijają się w niej codzienne ciekawe prelekcje z dziedziny prawa, medycyny, wojskowości, historii i zagadnień polityczno-społecznych. Wygłaszają je wykładowcy z TWP. Powiatowego Ośrodka Propagandy Partijnej przy KP PZPR i Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej.

W świetlicy odbywały się też spotkania z przedstawicielami miejscowych władz. Organizacje społeczne zorganizowały w świetlicy wystawy problemowe, wśród których wyróżniają się ekspozycje LOK i PCK.

(jz)

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA. ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI!

Pomoc do 2 dzieci na 4 godziny dziennie, potrzebna na Winogradach. Władomości: Armii Czerwonej 28 m. 7, po godz. 13.

Tańców uczyć. Poznań, Młodzieży 27 m. 7a. 377582

Kupno Sprzedaż

Kupię różne filmy 16 mm i 8 mm. Poznań, Młodzieży 27 m. 7a. 377582

Bransoletka złota i pierścionek z brylantem, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 373193

Kupię zegarek do 40 zł. Tel. 673-634. 373116

Kupię 2 fotele z kanapką w bardzo dobrym stanie (wyłącznie z obiciem naturalną skórą). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 373712

Sprzedam nowoczesną szafę 3-drzwiową, orzech, po 3 m. 7, od godz. 17. 374088

Poziołki bezpodłogowe, silne sadzonki — 80 gr, truskawki holenderskie owocujące do mrozów — 3 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 373022

Czytery fotele klubowe oraz tapczan, sprzedam. Tel. 525-03. 374455

Sprzedam motocykl WSK Gajdosiowski 8 m. 6. 374532

Sprzedam Ose 175 — podrasowana, przyczepa turystyczna (wleczona), stan bardzo dobry. Gwardii Ludowej 36 m. 6, tel. 330-34. 374919

Sprzedam WSK. Telefon 731-75. 375144

Sprzedam piec c. o. „Camino”. Ul. Promienista 50. 375572

Maszynki do podnoszenia ciężarów, 100 kg, 200 kg, 300 kg, 400 kg, 500 kg, 600 kg, 700 kg, 800 kg, 900 kg, 1000 kg, 1200 kg, 1400 kg, 1600 kg, 1800 kg, 2000 kg, 2200 kg, 2400 kg, 2600 kg, 2800 kg, 3000 kg, 3200 kg, 3400 kg, 3600 kg, 3800 kg, 4000 kg, 4200 kg, 4400 kg, 4600 kg, 4800 kg, 5000 kg, 5200 kg, 5400 kg, 5600 kg, 5800 kg, 6000 kg, 6200 kg, 6400 kg, 6600 kg, 6800 kg, 7000 kg, 7200 kg, 7400 kg, 7600 kg, 7800 kg, 8000 kg, 8200 kg, 8400 kg, 8600 kg, 8800 kg, 9000 kg, 9200 kg, 9400 kg, 9600 kg, 9800 kg, 10000 kg, 10200 kg, 10400 kg, 10600 kg, 10800 kg, 11000 kg, 11200 kg, 11400 kg, 11600 kg, 11800 kg, 12000 kg, 12200 kg, 12400 kg, 12600 kg, 12800 kg, 13000 kg, 13200 kg, 13400 kg, 13600 kg, 13800 kg, 14000 kg, 14200 kg, 14400 kg, 14600 kg, 14800 kg, 15000 kg, 15200 kg, 15400 kg, 15600 kg, 15800 kg, 16000 kg, 16200 kg, 16400 kg, 16600 kg, 16800 kg, 17000 kg, 17200 kg, 17400 kg, 17600 kg, 17800 kg, 18000 kg, 18200 kg, 18400 kg, 18600 kg, 18800 kg, 19000 kg, 19200 kg, 19400 kg, 19600 kg, 19800 kg, 20000 kg, 20200 kg, 20400 kg, 20600 kg, 20800 kg, 21000 kg, 21200 kg, 21400 kg, 21600 kg, 21800 kg, 22000 kg, 22200 kg, 22400 kg, 22600 kg, 22800 kg, 23000 kg, 23200 kg, 23400 kg, 23600 kg, 23800 kg, 24000 kg, 24200 kg, 24400 kg, 24600 kg, 24800 kg, 25000 kg, 25200 kg, 25400 kg, 25600 kg, 25800 kg, 26000 kg, 26200 kg, 26400 kg, 26600 kg, 26800 kg, 27000 kg, 27200 kg, 27400 kg, 27600 kg, 27800 kg, 28000 kg, 28200 kg, 28400 kg, 28600 kg, 28800 kg, 29000 kg, 29200 kg, 29400 kg, 29600 kg, 29800 kg, 30000 kg, 30200 kg, 30400 kg, 30600 kg, 30800 kg, 31000 kg, 31200 kg, 31400 kg, 31600 kg, 31800 kg, 32000 kg, 32200 kg, 32400 kg, 32600 kg, 32800 kg, 33000 kg, 33200 kg, 33400 kg, 33600 kg, 33800 kg, 34000 kg, 34200 kg, 34400 kg, 34600 kg, 34800 kg, 35000 kg, 35200 kg, 35400 kg, 35600 kg, 35800 kg, 36000 kg, 36200 kg, 36400 kg, 36600 kg, 36800 kg, 37000 kg, 37200 kg, 37400 kg, 37600 kg, 37800 kg, 38000 kg, 38200 kg, 38400 kg, 38600 kg, 38800 kg, 39000 kg, 39200 kg, 39400 kg, 39600 kg, 39800 kg, 40000 kg, 40200 kg, 40400 kg, 40600 kg, 40800 kg, 41000 kg, 41200 kg, 41400 kg, 41600 kg, 41800 kg, 42000 kg, 42200 kg, 42400 kg, 42600 kg, 42800 kg, 43000 kg, 43200 kg, 43400 kg, 43600 kg, 43800 kg, 44000 kg, 44200 kg, 44400 kg, 44600 kg, 44800 kg, 45000 kg, 45200 kg, 45400 kg, 45600 kg, 45800 kg, 46000 kg, 46200 kg, 46400 kg, 46600 kg, 46800 kg, 47000 kg, 47200 kg, 47400 kg, 47600 kg, 47800 kg, 48000 kg, 48200 kg, 48400 kg, 48600 kg, 48800 kg, 49000 kg, 49200 kg, 49400 kg, 49600 kg, 49800 kg, 50000 kg, 50200 kg, 50400 kg, 50600 kg, 50800 kg, 51000 kg, 51200 kg, 51400 kg, 51600 kg, 51800 kg, 52000 kg, 52200 kg, 52400 kg, 52600 kg, 52800 kg, 53000 kg, 53200 kg, 53400 kg, 53600 kg, 53800 kg, 54000 kg, 54200 kg, 54400 kg, 54600 kg, 54800 kg, 55000 kg, 55200 kg, 55400 kg, 55600 kg, 55800 kg, 56000 kg, 56200 kg, 56400 kg, 56600 kg, 56800 kg, 57000 kg, 57200 kg, 57400 kg, 57600 kg, 57800 kg, 58000 kg, 58200 kg, 58400 kg, 58600 kg, 58800 kg, 59000 kg, 59200 kg, 59400 kg, 59600 kg, 59800 kg, 60000 kg, 60200 kg, 60400 kg, 60600 kg, 60800 kg, 61000 kg, 61200 kg, 61400 kg, 61600 kg, 61800 kg, 62000 kg, 62200 kg, 62400 kg, 62600 kg, 62800 kg, 63000 kg, 63200 kg, 63400 kg, 63600 kg, 63800 kg, 64000 kg, 64200 kg, 64400 kg, 64600 kg, 64800 kg, 65000 kg, 65200 kg, 65400 kg, 65600 kg, 65800 kg, 66000 kg, 66200 kg, 66400 kg, 66600 kg, 66800 kg, 67000 kg, 67200 kg, 67400 kg, 67600 kg, 67800 kg, 68000 kg, 68200 kg, 68400 kg, 68600 kg, 68800 kg, 69000 kg, 69200 kg, 69400 kg, 69600 kg, 69800 kg, 70000 kg, 70200 kg, 70400 kg, 70600 kg, 70800 kg, 71000 kg, 71200 kg, 71400 kg, 71600 kg, 71800 kg, 72000 kg, 72200 kg, 72400 kg, 72600 kg, 72800 kg, 73000 kg, 73200 kg, 73400 kg, 73600 kg, 73800 kg, 74000 kg, 74200 kg, 74400 kg, 74600 kg, 74800 kg, 75000 kg, 75200 kg, 75400 kg, 75600 kg, 75800 kg, 76000 kg, 76200 kg, 76400 kg, 76600 kg, 76800 kg, 77000 kg, 77200 kg, 77400 kg, 77600 kg, 77800 kg, 78000 kg, 78200 kg, 78400 kg, 78600 kg, 78800 kg, 79000 kg, 79200 kg, 79400 kg, 79600 kg, 79800 kg, 80000 kg, 80200 kg, 80400 kg, 80600 kg, 80800 kg, 81000 kg, 81200 kg, 81400 kg, 81600 kg, 81800 kg, 82000 kg, 82200 kg, 82400 kg, 82600 kg, 82800 kg, 83000 kg, 83200 kg, 83400 kg, 83600 kg, 83800 kg, 84000 kg, 84200 kg, 84400 kg, 84600 kg, 84800 kg, 85000 kg, 85200 kg, 85400 kg, 85600 kg, 85800 kg, 86000 kg, 86200 kg, 86400 kg, 86600 kg, 86800 kg, 87000 kg, 87200 kg, 87400 kg, 87600 kg, 87800 kg, 88000 kg, 88200 kg, 88400 kg, 88600 kg, 88800 kg, 89000 kg, 89200 kg, 89400 kg, 89600 kg, 89800 kg, 90000 kg, 90200 kg, 90400 kg, 90600 kg, 90800 kg, 91000 kg, 91200 kg, 91400 kg, 91600 kg, 91800 kg, 92000 kg, 92200 kg, 92400 kg, 92600 kg, 92800 kg, 93000 kg, 93200 kg, 93400 kg, 93600 kg, 93800 kg, 94000 kg, 94200 kg, 94400 kg, 94600 kg, 94800 kg, 95000 kg, 95200 kg, 95400 kg, 95600 kg, 95800 kg, 96000 kg, 96200 kg, 96400 kg, 96600 kg, 96800 kg, 97000 kg, 97200 kg, 97400 kg, 97600 kg, 97800 kg, 98000 kg, 98200 kg, 98400 kg, 98600 kg, 98800 kg, 99000 kg, 99200 kg, 99400 kg, 99600 kg, 99800 kg, 100000 kg, 100200 kg, 100400 kg, 100600 kg, 100800 kg, 101000 kg, 101200 kg, 101400 kg, 101600 kg, 101800 kg, 102000 kg, 102200 kg, 102400 kg, 102600 kg, 102800 kg, 103000 kg, 103200 kg, 103400 kg, 103600 kg, 103800 kg, 104000 kg, 104200 kg, 104400 kg, 104600 kg, 104800 kg, 105000 kg, 105200 kg, 105400 kg, 105600 kg, 105800 kg, 106000 kg, 106200 kg, 106400 kg, 106600 kg, 106800 kg, 107000 kg, 107200 kg, 107400 kg, 107600 kg, 107800 kg, 108000 kg, 108200 kg, 108400 kg, 108600 kg, 108800 kg, 109000 kg, 109200 kg, 109400 kg, 109600 kg, 109800 kg, 110000 kg, 110200 kg, 110400 kg, 110600 kg, 110800 kg, 111000 kg, 111200 kg, 111400 kg, 111600 kg, 111800 kg, 112000 kg, 112200 kg, 112400 kg, 112600 kg, 112800 kg, 113000 kg, 113200 kg, 113400 kg, 113600 kg, 113800 kg, 114000 kg, 114200 kg, 114400 kg, 114600 kg, 114800 kg, 115000 kg, 115200 kg, 115400 kg, 115600 kg, 115800 kg, 116000 kg, 116200 kg, 116400 kg, 116600 kg, 116800 kg, 117000 kg, 117200 kg, 117400 kg, 117600 kg, 117800 kg, 118000 kg, 118200 kg, 118400 kg, 118600 kg, 118800 kg, 119000 kg, 119200 kg, 119400 kg, 119600 kg, 119800 kg, 120000 kg, 120200 kg, 120400 kg, 120600 kg, 120800 kg, 121000 kg, 121200 kg, 121400 kg, 121600 kg, 121800 kg, 122000 kg, 122200 kg, 122400 kg, 122600 kg, 122800 kg, 123000 kg, 123200 kg, 123400 kg, 123600 kg, 123800 kg, 124000 kg, 124200 kg, 124400 kg, 124600 kg, 124800 kg, 125000 kg, 125200 kg, 125400 kg, 125600 kg, 125800 kg, 126000 kg, 126200 kg, 126400 kg, 126600 kg, 126800 kg, 127000 kg, 127200 kg, 127400 kg, 127600 kg, 127800 kg, 128000 kg, 128200 kg, 128400 kg, 128600 kg, 128800 kg, 129000 kg, 129200 kg, 129400 kg, 129600 kg, 129800 kg, 130000 kg, 130200 kg, 130400 kg, 130600 kg, 130800 kg, 131000 kg, 131200 kg, 131400 kg, 131600 kg, 131800 kg, 132000 kg, 132200 kg, 132400 kg, 132600 kg, 132800 kg, 133000 kg, 133200 kg, 133400 kg, 133600 kg, 133800 kg, 134000 kg, 134200 kg, 134400 kg, 134600 kg, 134800 kg, 135000 kg, 135200 kg, 135400 kg, 135600 kg, 135800 kg, 136000 kg, 136200 kg, 136400 kg, 136600 kg, 136800 kg, 137000 kg, 137200 kg, 137400 kg, 137600 kg, 137800 kg, 138000 kg, 138200 kg, 138400 kg, 138600 kg, 138800 kg, 139000 kg, 139200 kg, 139400 kg, 139600 kg, 139800 kg, 140000 kg, 140200 kg, 140400 kg, 140600 kg, 140800 kg, 141000 kg, 141200 kg, 141400 kg, 141600 kg, 141800 kg, 142000 kg, 142200 kg, 142400 kg, 142600 kg, 142800 kg, 143000 kg, 143200 kg, 143400 kg, 143600 kg, 143800 kg, 144000 kg, 144200 kg, 144400 kg, 144600 kg, 144800 kg, 145000 kg, 145200 kg, 145400 kg, 145600 kg, 145800 kg, 146000 kg, 146200 kg, 146400 kg, 146600 kg, 146800 kg, 147000 kg, 147200 kg, 147400 kg, 147600 kg, 147800 kg, 148000 kg, 148200 kg, 148400 kg, 148600 kg, 148800 kg, 149000 kg, 149200 kg, 149400 kg, 149600 kg, 149800 kg, 150000 kg, 150200 kg, 150400 kg, 150600 kg, 150800 kg, 151000 kg, 151200 kg, 151400 kg, 151600 kg, 151800 kg, 152000 kg, 152200 kg, 152400 kg, 152600 kg, 152800 kg, 153000 kg, 153200 kg, 153400 kg, 153600 kg, 153800 kg, 154000 kg, 154200 kg, 154400 kg, 154600 kg, 154800 kg, 155000 kg, 155200 kg, 155400 kg, 155600 kg, 155800 kg, 156000 kg, 156200 kg, 156400 kg, 156600 kg, 156800 kg, 157000 kg, 157200 kg, 157400 kg, 157600 kg, 157800 kg, 158000 kg, 158200 kg, 158400 kg, 158600 kg, 158800 kg, 159000 kg, 159200 kg, 159400 kg, 159600 kg, 159800 kg, 160000 kg, 160200 kg, 160400 kg, 160600 kg, 160800 kg, 161000 kg, 161200 kg, 161400 kg, 161600 kg, 161800 kg, 162000 kg, 162200 kg, 162400 kg, 162600 kg, 162800 kg, 163000 kg, 163200 kg, 163400 kg, 163600 kg, 163800 kg, 164000 kg, 164200 kg, 164400 kg, 164600 kg, 164800 kg, 165000 kg, 165200 kg, 165400 kg, 165600 kg, 165800 kg, 166000 kg, 166200 kg, 166400 kg, 166600 kg, 166800 kg, 167000 kg, 167200 kg, 167400 kg, 167600 kg, 167800 kg, 168000 kg, 168200 kg, 168400 kg, 168600 kg, 168800 kg, 169000 kg, 169200 kg, 169400 kg, 169600 kg, 169800 kg, 170000 kg, 170200 kg, 170400 kg, 170600 kg, 170800 kg, 171000 kg, 171200 kg, 171400 kg, 171600 kg, 171800 kg, 172000 kg, 172200 kg, 172400 kg, 172600 kg, 172800 kg, 173000 kg, 173200 kg, 173400 kg, 173600 kg, 173800 kg, 174000 kg, 174200 kg, 174400 kg, 174600 kg, 174800 kg, 175000 kg, 175200 kg, 175400 kg, 175600 kg, 175800 kg, 176000 kg, 176200 kg, 176400 kg, 176600 kg, 176800 kg, 177000 kg, 177200 kg, 177400 kg, 177600 kg, 177800 kg, 178000 kg, 178200 kg, 178400 kg, 178600 kg, 178800 kg, 179000 kg, 179200 kg, 179400 kg, 179600 kg, 179800 kg, 180000 kg, 180200 kg, 180400 kg, 180600 kg, 180800 kg, 181000 kg, 181200 kg, 181400 kg, 181600 kg, 181800 kg, 182000 kg, 182200 kg, 182400 kg, 182600 kg, 182800 kg, 183000 kg, 183200 kg, 183400 kg, 183600 kg, 183800 kg, 184000 kg, 184200 kg, 184400 kg, 184600 kg, 184800 kg, 185000 kg, 185200 kg, 185400 kg, 185600 kg, 185800 kg, 186000 kg, 186200 kg, 186400 kg, 186600 kg, 186800 kg, 187000 kg, 187200 kg, 187400 kg, 187600 kg, 187800 kg, 188000 kg, 188200 kg, 188400 kg, 188600 kg, 188800 kg, 189000 kg, 189200 kg, 189400 kg, 189600 kg, 189800 kg, 190000 kg, 190200 kg, 190400 kg, 190600 kg, 190800 kg, 191000 kg, 191200 kg, 191400 kg, 191600 kg, 191800 kg, 192000 kg, 192200 kg, 192400 kg, 192600 kg, 192800 kg, 193000 kg, 193200 kg, 193400 kg, 193600 kg, 193800 kg, 194000 kg, 194200 kg, 194400 kg, 194600 kg, 194800 kg, 195000 kg, 195200 kg, 195400 kg, 195600 kg, 195800 kg, 196000 kg, 196200 kg, 196400 kg, 196600 kg, 196800 kg, 197000 kg, 197200 kg, 197400 kg, 197600 kg, 197800 kg, 198000 kg, 198200 kg, 198400 kg, 198600 kg, 198800 kg, 199000 kg, 199200 kg, 199400 kg, 199600 kg, 199800 kg, 200000 kg, 200200 kg, 200400 kg, 200600 kg, 200800 kg, 201000 kg, 201200 kg, 201400 kg, 201600 kg, 201800 kg, 202000 kg

